

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **M. S.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 31 lipca 2024r.

wniosku skazanego

o wszczęcie z urzędu postępowania o wznowienie postępowania zakończonego

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 czerwca 2021r. w sprawie o

sygn. akt II AKa 89/19, zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w

Kielcach z dnia 4 lipca 2018r., wydany w sprawie o sygn. akt III K 173/14

na podstawie art. 542§3 k.p.k.

postanowił:

1/ - stwierdzić brak podstaw do wszczęcia z urzędu postępowania o wznowienie postępowania,

2/ - obciążyć Skarb Państwa kosztami niniejszego postępowania.

UZASADNIENIE

Prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 czerwca 2021r. w sprawie o sygn. akt II AKa 89/19 zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 4 lipca 2018r., wydany w sprawie o sygn. akt III K 173/14, skazujący M. S. za przypisany mu czyn.

Pismem z dnia 23 kwietnia 2024r. skazany wniósł o wznowienie z urzędu wskazanego wyżej postępowania, gdyż w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna wznowienia postępowania opisana w art. 439§1 pkt 10 k.p.k., polegająca na tym, że mimo obowiązku obrony obligatoryjnej obrońca nie brał udziału w czynnościach przesłuchania świadków, gdyż „jak sam stwierdził, przyszedł na rozprawę nieprzygotowany, zaś na innym terminie rozprawy zasnął”. Skazany wskazał, że dowodem na powyższe jest nagranie z rozprawy, które zostało następnie dołączone do akt sprawy SN wraz z pismem z dnia 16 lipca 2024r.

Kolejnym przejawem uchybienia o randze bezwzględnej przesłanki odwoławczej miało być to, że we wniesionej w sprawie III K 173/14 „apelacji i kasacji oskarżony nie miał obrońcy, bowiem obrońca w swojej apelacji nie uwzględnił, jak i nie zwrócił uwagi na nierozpoznanie zarzutów osobistej apelacji skazanego”.

We wskazanym wniosku, a także kolejnych pismach z dnia 8 maja 2024r. i 20 czerwca 2024r., skazany, poza powyższym, podniósł także szereg innych okoliczności, nie mających jednak związku z zarzutem wystąpienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej.

Przedstawiona przez skazanego sytuacja nie stanowi podstawy do wznowienia z urzędu wyroku Sądu Odwoławczego, gdyż nie spełnia wymogów bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 k.p.k., a tylko w sytuacji zaistnienia takiej przesłanki można wznowić postępowanie z urzędu.

Przepis art. 439§1 pkt 10 k.p.k. stanowi, że niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, podlega ono uchyleniu, jeżeli oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79§1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy.

W przypadku M. S. w istocie w przedmiotowym postępowaniu zaistniała przesłanka obrony obligatoryjnej określona w art. 80 k.p.k., bowiem stanął on pod zarzutem popełnienia m.in. czynu z art. 310§1 k.k., stanowiącego zbrodnię, zaś jego sprawa rozpoznawana była przed sądem okręgowym, jako sądem I instancji.

Niezależnie jednak od tych okoliczności, jak wynika z protokołów rozpraw, a także załączonego do akt SN nagrania utrwalonego na płycie CD, obrońca

skazanego był obecny na sali rozpraw i wykonywał swoje obowiązki. Choć faktem jest, że przewodniczący składu sędziowskiego zwrócił obrońcy uwagę na słabe przygotowanie, zaś obrońca w pewnym stopniu przyznał to, to uznać trzeba, że przygotowanie owo nie było na tyle złe by nie pozwalało podjąć realnej obrony, choćby poprzez udział w postępowaniu dowodowym i zadawanie świadkom pytań.

Samo w sobie niewłaściwe przygotowanie pełnomocnika do rozprawy na jakimś jej etapie, nie jest jeszcze równoznaczne z wystąpieniem w sprawie przywołanej przez skazanego bezwzględnej przesłanki odwoławczej, tak jak w przypadku jego nieobecności.

Co się zaś tyczy twierdzenia M. S. , jakoby jego obrońca zasnął w trakcie rozprawy, w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego taką okoliczność.

Zaznaczenia wymaga ponadto, że skazany również był obecny na rozprawie i mógł podjąć stosowne kroki w celu wyegzekwowania właściwej merytorycznie obrony. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że reprezentujący go adwokat był obrońcą z wyboru. Skazany mógł zatem wnieść o odroczenie rozprawy celem właściwego przegotowania się do niej obrońcy, o przerwę w celu ustanowienia innego obrońcy, czy złożyć wniosek o zmianę obrońcy poprzez wyznaczenie go przez sąd z urzędu. M. S. miał także możliwość złożenia skargi na obrońcę z uwagi na niewłaściwe reprezentowanie jego interesów jako oskarżonego, jeżeli tak postrzegał swoją sytuację procesową. Żadnej z tych czynności jednak nie wykonał. Skutkiem powyższego rozprawa toczyła się dalej, a jego obrońca brał w niej czynny udział, choćby poprzez zadawanie pytań świadkom, po czym, na dalszych etapach sprawy, złożył stosowne środki odwoławcze. Powyższe podważa tezę skazanego, iż faktycznie pozbawiony on został pomocy ze strony ustanowionego przez siebie obrońcy – w sytuacji obrony obligatoryjnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do stwierdzenia, aby w omawianej sprawie zaistniały jakiekolwiek powody uzasadniające wznowienie postępowania z urzędu w trybie art. 542§3 k.p.k.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]